

Komentarz do Reguły św. Benedykta Rozdział trzynasty: Jak należy odprawiać Jutrznię w dni powszednie

Dom Paul Delatte OSB

W dni powszednie Jutrznię należy odprawiać w taki oto sposób: psalm 66 odmawia się bez antyfony, przeciągając go nieco, jak w niedzielę, aby wszyscy zdążyli się zejść na psalm 50, odmawiany już z antyfoną¹.

W dni tygodnia, w które nie przypadają uroczystości świętych², czyli w dni powszednie, poranne oficjum będzie odprawiane w taki sposób: należy odmówić psalm 66 bez antyfony, dość powoli, jak w niedzielę, po to, aby wszyscy bracia wrócili do chóru na psalm 50, który należy do uroczystej psalmodii i który odmawia się już nie z Alleluja, ale z odpowiednią antyfoną. Te dwa psalmy, jak również psalmy pochwalne, o których później powie św. Benedykt, stanowią niezmienną część psalmodii Jutrzni (Laudesów). Za chwilę zostanie przedstawiona część zmienna.

Po nich śpiewamy dwa inne psalmy, stosownie do zwyczaju, mianowicie: w poniedziałek 5 i 35; we wtorek 42 i 56; w środę 63 i 64; w czwartek 87 i 89; w piątek 75 i 91; w sobotę zaś 142 i kantyk z Księgi Powtórzonego Prawa, który przez *Chwała Ojcu* należy podzielić na dwie części³.

Każdego dnia po psalmie *Miserere* należy odmówić dwa psalmy „stosownie do zwyczaju”. O jakim zwyczaju tu mowa? O zwyczaju monastycznym? O zwyczaju zachowywanym wówczas na Monte Cassino? O zwyczaju przyjętym w pobliskich kościołach? O zwyczaju ambrozjańskim albo zwyczaju Kościoła Rzymu, któ-

nonum; sexta feria septuagesimum quintum et nonagesimum primum; sabbatorum autem centesimum quadragesimum secundum et canticum Deuteronomium, qui dividatur in duas Glorias.

¹ *PRIVATIS DIEBUS QUALITER AGANTUR MATUTINI. Diebus autem privatis Matutinorum sollemnitas ita agatur, id est, ut sexagesimus sextus psalmus sine antiphona, subtrahendo modice, sicut Dominica, ut omnes occurrant ad quinquagesimum, qui cum antiphona dicatur.*

² Wyrażenie *diebus privatis* znajdujemy także w *Ordo psalmodiae Lirinensis*.

³ *Post quem alii duo psalmi dicantur secundum consuetudinem, id est: secunda feria quintus et tricesimus quintus; tertia feria quadragesimus secundus et quinquagesimus sextus; quarta feria sexagesimus tertium et sexagesimus quartum; quinta feria octogesimum septimum et octogesimum*

⁴ Dom Calmet pisze, że „pewna mądra osoba, która poważnie się nad tym zastanawiała, uważa, że św. Benedykt chciał umieścić w pierwszym oficjum dnia psalmy, które mówią o świetle, o świetle i które w jakiś sposób odnoszą się do Zmartwychwstania”.

ry zostanie wspomniany przy okazji kantyków? Nie wiemy. Nie wiemy także, czy Nasz Święty Ojciec zaczerpnął z tego zwyczaju tylko zasadę odmawiania dwóch psalmów, czy także konkretne przyporządkowania. Jest jednak prawdopodobne, że przejął w całości ten wybór jedenastu psalmów wziętych z różnych miejsc psalterza. Ale jaki był wcześniej powód dokonania takiego wyboru?⁴ Na poniedziałek psalm 5 (*Verba mea*) i 35 (*Dixit injustus*), na wtorek – 42 (*Judica me Deus*) i 56 (*Miserere mei, Deus, miserere mei*), na środę – 63 (*Exaudi Deus, orationem meam*) i 64 (*Te decet hymnus*), na czwartek – 87 (*Domine, Deus salutis meae*) i 89 (*Domine, refugium factus es nobis*), na piątek – 75 (*Notus in Judaea Deus*) i 91 (*Bonum est confiteri Domino*), na sobotę – 142 (*Domine, exaudi orationem meam, auribus percipe*). W Breviarzu rzymskim przed reformą Piusa X każdego dnia w Jutrzni po psalmie *Miserere* był jeden wybrany psalm i kantyk. Kantyki były takie same w liturgii monastycznej i w liturgii rzymskiej. Jeden z psalmów wybranych przez św. Benedykta na każdy dzień był przewidziany na ten sam dzień również w liturgii rzymskiej, z tą różnicą, że w liturgii rzymskiej psalm 142 odmawiano w piątek, a 91 – w sobotę.

Na sobotę został wyznaczony tylko jeden psalm z powodu wyjątkowej długości przypisanego do tego dnia kantyku z Księgi Powtórzonego Prawa. Kantyk ten dzieli się więc, jak pisze św. Benedykt, „na dwa *Gloria*”, to znaczy na dwie części, z których każda kończy się doksologią *Gloria*. Pierwsza część kantyku pełni funkcję drugiego zwyczajowego psalmu, a druga – właściwego kantyku. Nasz Święty Ojciec powie teraz kilka słów o kantykach.

⁵ *Nam ceteris diebus canticum unumquemque die suo ex Prophetis, sicut psallit Ecclesia romana, dicantur. Post haec sequantur Laudes; deinde lectio una Apostoli memoriter recitanda, responsorium, ambrosianum, versu, canticum de Evangelia, litania et completum est.*

W pozostałe dni bowiem [tj. od poniedziałku do piątku] śpiewa się za każdym razem ten kantyk z Proroków, który wybiera na ten dzień Kościół Rzymski. Potem następują psalmy pochwalne [148–150], dalej jedna lekcja z Apostoła, wygłoszona z pamięci, responsorium, hymn ambrojański, werset, kantyk z Ewangelii i prośba litanijna. Na tym Jutrznia się kończy⁵.

Kantyki odmawia się każdego dnia, nie tylko w sobotę, i codziennie inny. Każdy dzień tygodnia ma swój własny kantyk, wzięty,

podobnie jak kantyki sobotni, z tych, które wykorzystywał Kościół rzymski. Opat powinien wybrać kantyki trzeciego nokturnu niedzielnego, gdyż Kościół rzymski w Wigiliach modlił się tylko psalmodią, nie można było przejąć od niego tego, czego nie miał. Ale miał on przypisany na każdy dzień kantyk „z Proroków” (w sensie szerokim, czyli ze Starego Testamentu) i św. Benedykt przyjmuje zwyczaj i prawdopodobnie również konkretne wskazania Kościoła Rzymu. Jak zauważył Dom Bäumer, tylko kilka Kościołów Zachodu przyjęło wschodni zwyczaj wykorzystywania wielu kantyków i wprowadzenie tej praktyki przez św. Benedykta „było, przynajmniej u mnichów, pewną nowością”⁶. Tak więc na niedzielę przepisany jest kantyk *Benedicite* („Błogosławcie Pana”), czyli pieśń trzech młodzieńców, na poniedziałek – kantyk z 12 rozdziału Księgi Izajasza, na wtorek – kantyk Ezechiela, na środę – kantyk Anny, na czwartek – kantyk Mojżesza, zaśpiewany po przejściu przez Morze Czerwone, na piątek – kantyk Habakuka, a na sobotę – kantyk z Księgi Powtórzonego Prawa, w którym Mojżesz przed śmiercią opowiada dzieje i ukazuje powołanie Izraela.

Po kantyku śpiewa się psalmy pochwalne, później jest krótka lekcja wzięta z pism św. Pawła Apostoła, którą odmawia się z pamięci, responsorium krótkie, hymn ambrojański, werset, kantyk z Ewangelii, tj. *Benedictus* (Pieśń Zachariasza), prośba litanijna i „na tym Jutrznia się kończy”.

Zarówno Jutrznia, jak i Nieszpory powinny kończyć się zawsze Modlitwą Pańską, odmawianą w całości przez przełożonego tak, by wszyscy słyszeli, a to ze względu na ciernie wzajemnych uraz, które bardzo często wyrastają. Bracia bowiem łatwiej oczyszczają się z tego rodzaju błędów, kiedy zobowiązują się wspólnie słowami tej modlitwy: *Odpuść nam, jako i my odpuszczamy* (Mt 6, 12). W innych godzinach Oficjum mówi się głośno tylko ostatnią część Modlitwy Pańskiej, a wszyscy odpowiadają: *Ale nas zbaw ode złego* (Mt 6, 13)⁷.

Pisząc o „litanii” jako o zakończeniu oficjum, Nasz Święty Ojciec miał najprawdopodobniej na myśli, jak już powiedzieliśmy,

⁶ Dom S. Bäumer, *Histoire du Bréviaire*, t. I, s. 249.

Zob. też s. 179 i nast. Dom F. Cabrol, *Dictionnaire d'Archéologie chrétienne et de Liturgie*, art. *Cantiques*.

⁷ *Plane agenda matutina vel vespertina non transeat aliquando, nisi in ultimo per ordinem oratio dominica, omnibus audientibus, dicatur a priore propter scandalorum spinas quæ oriri solent, ut conventi per ipsius orationis sponsionem qua dicunt: Dimitte nobis sicut et nos dimittimus, purgent se ab huiusmodi vitio. Ceteris vero agendis ultima pars eius orationis dicatur, ut ab omnibus respondeatur: Sed libera nos a malo.*

cały zbiór formuł, w którego skład wchodziła modlitwa *Ojcze nasz*. Zależało mu jednak na tym, aby wydać formalne i precyzyjnie uzasadnione polecenie dotyczące liturgicznego użycia *Ojcze nasz* w oficjum monastycznym. Jest to reguła niezmienna, która – jak od razu widać – leżała mu na sercu: „Zarówno Jutrznia, jak i Nieszpory powinny kończyć się zawsze”. Nie chcemy tu rozpisywać się o pięknie tej modlitwy, najbardziej czcigodnej i najdoskonalszej na świecie, która zawsze i w każdej ze swoich prośb zachowuje Boski aromat pochodzący z ust Pana⁸. Od pierwszych godzin istnienia Kościoła modlitwa ta zajmuje uprzywilejowane miejsce w chrześcijańskiej modlitwie prywatnej. *Didache* (*Nauka dwunastu apostołów*) przykazuje każdemu trzykrotne jej odmówienie w ciągu dnia: rano, w południe i wieczorem, czyli w tradycyjnych godzinach modlitwy żydowskiej. Ma ona także swoje miejsce w modlitwie publicznej pierwotnego Kościoła⁹ i liczne źródła mówią o jej uroczystym odmawianiu podczas oficjów przed Naszym Świętym Ojcem i w jego czasach¹⁰. Synod w Gironie w 517 r. nakazał, aby każdy kapłan odmawiał Modlitwę Pańską po Jutrzni i Nieszporach¹¹. Również św. Benedykt wymaga, aby żadne oficjum¹² Jutrzni i Nieszporów nie kończyło się bez głośnego odmówienia Modlitwy Pańskiej „przez przełożonego tak, by wszyscy słyszeli”.

Ze słów tej modlitwy, które są zacytowane w Regule, i z wyjaśnienia podanego przez samego Naszego Świętego Ojca możemy dobrze odczytać szczególny powód tej konwentualnej recytacji. W czasach, gdy wszędzie były jeszcze odczuwalne ślady pelagianizmu, należało bez wątpienia wykorzystać każdą okazję, aby skłonić dusze do rachunku sumienia, do odrzucenia grzechów i wzbudzenia żalu za nie, aby przywieść je do polegania na samym Bogu w celu uniknięcia zła i pokusy¹³. Ale św. Benedyktowi przyświeca jeszcze inny cel. Nawet we wspólnocie zjednoczonej silnymi więzami braterstwa mogą pojawić się drobne zranienia, często bez żadnej świadomej złośliwości, jedynie z powodu różnorodności temperamentów. Te zranienia, chociaż drobne, gdy się je dotyka myślą lub słowem, stają się dolegliwe i ropieją. I przeciwnie – rany się goją, „ciernie wzajemnych uraz, które bardzo często wyrastają” w klasztorze, jak to obrazowo przedstawia św. Benedykt, znikają, gdy z dobroci Boga wobec nas czerpiemy

⁸ Św. Jan Kasjan, *Conlat.*, IX, XVIII i nast.

⁹ Zob. F.H. Chase, *The Lord's Prayer in the Early Church*, w serii: *Texts and Studies*, red. J. Armitage Robinson, 1891.

¹⁰ Zob. np. opis oficjum na górze Synaj w źródle z VI w. opublikowanym w: I.B. Pitra, *Juris ecclesiastici Graecorum hist. et monum.*, t. 1, s. 220.

¹¹ *Ut omnibus diebus, post matutinas et vesprinas, Oratio dominica a sacerdote proferatur*, Can. X, Mansi, t. VIII, col. 550.

¹² Użyty termin *agenda* oznacza oficjum, część *Opus Dei*.

¹³ Zob. św. Augustyn, *Epist.*, CLVII, CLXXVI, CLXXVIII, P.L., XXXIII, 674, 762, 772.

nadprzyrodzoną motywację do praktykowania miłości wobec bliźniego. Ta prośba z *Ojcze nasz*: „odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy”, mówi o obustronnym zaangażowaniu, jest to jakby umowa, którą zawieramy z Panem (*sponsio*)¹⁴. Niektórzy chrześcijanie, jak mówi Kasjan: „boją się wypowiadać te słowa, aby zamiast uniewinnienia nie były dla nich oskarżeniem. Kiedy więc cały lud śpiewa w kościele Modlitwę Pańską, opuszczają milcząc ten fragment”¹⁵. Dzieci św. Benedykta nie idą ich śladem. Mają one wziąć do siebie te Boskie słowa, pozwolić się przez nie osądzać (*convenire*) i poprawiać. Wypowiadają swe własne potępienie, jeśli nie wybaczą sobie wzajemnie i nie wracają do zgody (inne znaczenie czasownika *convenire*).

Ta uroczysta recytacja całej Modlitwy Pańskiej będzie dokonywała się tylko na początek i na koniec dnia. Podczas innych oficjów, *ceteris vero agendis*, będzie się głośno wypowiadało tylko ostatnią część tej modlitwy: *et ne nos inducas in tentationem*, a wszyscy odpowiedzą: *sed libera nos a malo*. Nawet przy tej skróconej formie każdy będzie mógł wzbudzić w duszy pełną zgodę na działanie Bożej mądrości i jedna modlitwa zjednoczy w sobie intencje wszystkich. ■

Tłum. Tomasz Glanz

¹⁴ *Adjunxit plane et addidit (Dominus) legem, certa nos conditione et sponsione constringens, ut sic nobis dimitti debita postulemus secundum quod et ipsi debitortibus nostris dimittimus, scientes impetrari non posse quod pro peccatis petimus, nisi et ipsi circa debitores nostros paria fecerimus*, św. Cyprian, *De Orat. Domin.* XXIII, P.L. IV, 535.

¹⁵ Św. Jan Kasjan, *Rozmowy z Ojcami*, t. 1, IX, XXII, tłum. ks. A. Nocoń, Kraków 2002, s. 388.